

Sygnatura akt I C 299/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu – Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: S.S.O. Dagmara Kos

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Wołczyńska – Kalus

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2018 roku w Sieradzu na rozprawie

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) w W.

o odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki A. J. kwotę 86.761,11 (osiemdziesiąt sześć tysięcy siedemset sześćdziesiąt jeden złotych jedenaście groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 65.979,03 (sześćdziesiąt pięć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt dziewięć złotych trzy grosze) od dnia 9 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 20.782,08 (dwadzieścia tysięcy siedemset osiemdziesiąt dwa złote osiem groszy) od dnia 3 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty,

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

3. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki A. J. kwotę 8.335,02 (osiem tysięcy trzysta trzydzieści pięć złotych dwa grosze) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

4. zasądza od powódki A. J. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 58,11 (pięćdziesiąt osiem złotych jedenaście groszy) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa i kwotę tę nakazuje ściągnąć z zasądzonych od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki A. J. roszczenia,

5. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 587,52 (pięćset osiemdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 299/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 15 grudnia 2016 r. powódka A. J. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. kwoty 94.849,76 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 lipca 2016 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 17 czerwca 2016 r., w którym brał udział należącej do niej samochód marki A. (...) nr rej. (...) a także kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(pozew- k.2-4)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

(odpowiedź na pozew- k.55-62)

Na rozprawie w dniu 25 stycznia 2017 r. powódka popierała powództwo a w imieniu pozwanego nikt się nie stawił.

(protokół rozprawy- k.123)

Na rozprawach w dniu 24 lutego 2017 r. i 9 marca 2018 r. powódka popierała powództwo a pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

(protokół rozprawy z dnia 24 lutego 2017 r. na płycie CD 00:02:15 – 00:02:40- koperta k.503, protokół rozprawy z dnia 9 marca 2018 r. na płycie CD 00:02:09 – 00:02:24- koperta k.503)

Na rozprawie w dniu 16 listopada 2018 r. powódka popierała powództwo i wносиła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu a pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

(protokół rozprawy- k.500-501)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powódka A. J. jest właścicielką samochodu marki A. (...) nr rej (...) wyprodukowanego w 2013 r. Z samochodu tego korzysta ona i jej mąż P. J., wspólnie z którym prowadzi ona działalność gospodarczą.

(bezsporne, zeznania świadka P. J.- k.123v, zeznania powódki A. J.- k.500v-501 w zw. z k.123)

W dniu 17 czerwca 2016 r. mąż powódki kierujący samochodem marki A. (...) nr rej. (...) jechał około godziny 19.00 drogą prowadzącą z Ł. do S.. W tym czasie było jeszcze widno i nie było opadów. Gdy mąż powódki zbliżał się do zakrętu drogi, z zakrętu tego wyjechał jadący w przeciwnym kierunku samochód marki V. (...) nr rej. (...) 4NJ3 kierowany przez J. P.. Samochód ten po wyjeździe z zakrętu zjechał na pas ruchu, którym poruszał się mąż powódki. Ten chcąc uniknąć zderzenia czołowego podjął manewr obronny i odbił kierownicą w prawo zjeżdżając na pobocze. Mimo tego manewru samochód marki V. (...) uderzył swoim lewym błotnikiem w lewy bok samochodu marki A. (...) przerysowując jego lewy błotnik i drzwi. Po tym otarciu samochód marki A. (...) zjechał jeszcze bardziej na prawo i uderzył prawym przodem w znajdujące się na poboczu drzewo, przy którym się zatrzymał a samochód marki V. (...) wrócił na swój pas ruchu.

(zeznania świadków: P. J.- k.123v, J. P.- protokół rozprawy z dnia 24 lutego 2017 r. na płycie CD 00:03:47 – 00:15:41- koperta k.503, zeznania powódki A. J.- k.500v-501 w zw. z k.123)

Mąż powódki i kierujący samochodem marki V. (...) J. P. nie znali się wcześniej. Nie wezwali oni na miejsce zdarzenia policji, gdyż będący kierowcą zawodowym J. P., który był sprawcą wypadku, bał się utraty punktów karnych i prosił o to męża powódki. P. J. spisał wówczas oświadczenie, w którym opisał przebieg zdarzenia, pod którym J. P. złożył swój podpis.

(zeznania świadków: P. J.- k.123v-124, J. P.- protokół rozprawy z dnia 24 lutego 2017 r. na płycie CD 00:03:47 – 00:15:41- koperta k.503)

Po zderzeniu samochód marki A. (...) miał przerysowany lewy błotnik i lewe przednie drzwi, miał uszkodzenia na prawej przedniej części i miał stłuczone przednie lampy a samochód marki V. (...) miał przerysowany lewy zderzak i lewy błotnik.

(zeznania świadka J. P.- protokół rozprawy z dnia 24 lutego 2017 r. na płycie CD 00:03:47 – 00:15:41- koperta k.503)

Po kolizji samochód powódki był sholowany z miejsca zdarzenia i przewieziony na parking pomocy drogowej w B.. Za sholowanie tego pojazdu powódka zapłaciła Firmie (...) w B. 455,10 zł. Za parkowanie samochodu na parkingu pomocy drogowej przez 46 dni powódka zapłaciła 1.131,60 zł. Następnie samochód został sholowany przez Firmę (...) w B. do serwisu (...) do C.. Za sholowanie go tam powódka zapłaciła 590,40 zł.

(zeznania świadka P. J.- k.124, kserokopia faktury nr (...)- k.43, kserokopia faktury nr (...)- k.44)

Samochód, jakim poruszał się J. P., był ubezpieczony w zakresie OC w (...) Towarzystwie (...) z siedzibą w W..

(bezsporne, kserokopia polisy- k.220)

W dniu 21 czerwca 2016 r. P. J. zgłosił pozwanemu powstanie szkody i opisał mechanizm powstania zderzenia.

(zeznania świadka P. J.- k.123v-124, zeznania powódki A. J.- k.500v-501 w zw. z k.123, kserokopia zgłoszenia szkody- k.8-9)

Po zgłoszeniu szkody pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w ramach którego wystąpił do J. P. o potwierdzenie okoliczności przebiegu kolizji, co ten potwierdził mu w dniu 14 lipca 2016 r. nie kwestionując, iż był sprawcą kolizji. Pozwany zlecił też likwidatorowi dokonanie oględzin pojazdów biorących udział w kolizji oraz oględzin miejsca kolizji oraz zlecił specjalście z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych wydanie opinii na okoliczność, czy uszkodzenia pojazdów mogły powstać w miejscu i okolicznościach deklarowanych przez uczestników kolizji. Z wydanej na jego zlecenie opinii wynikało, że uszkodzenia samochodu marki A. (...) nie mogły powstać w okolicznościach podanych w zgłoszeniu szkody. Pozwany zlecił też wycenę kosztów naprawy pojazdu i ustalił, że koszty te wyniosą z VAT 51.581,98 zł. Ustalił on też przebieg ubezpieczenia AC i OC P. J. oraz zdarzeń drogowych, roszczeń i odszkodowań z nim związanych.

(zeznania świadków: P. J.- k.124, J. P.- protokół rozprawy z dnia 24 lutego 2017 r. na płycie CD 00:03:47 – 00:15:41- koperta k.503, kserokopia potwierdzenia okoliczności wypadku przez sprawcę szkody- k.10-11, dokumentacja fotograficzna- k.79-87, kserokopia służbowa z oględzin miejsca kolizji- k.88-92, kserokopia kalkulacji kosztów naprawy- k.93-97, kserokopia protokołu szkody w pojeździe- k.98-99, protokół pomiaru grubości powłoki lakierowanej- k.100, kserokopia informacji Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego- k.108-119, kserokopia opinii- k.209-215)

Decyzją z dnia 29 lipca 2016 r. pozwany odmówił przyjęcia odpowiedzialności za szkodę i wypłaty świadczeń odszkodowawczych z tytułu uszkodzeń pojazdu powódki. W uzasadnieniu decyzji pozwany wskazywał, iż wydana na jego zlecenie opinia specjalisty z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych wskazuje na to, iż uszkodzenia samochodu marki A. (...) nie mogły powstać w okolicznościach podanych w zgłoszeniu szkody.

(zeznania świadka P. J.- k.124, zeznania powódki A. J.- k.500v-501 w zw. z k.123v, kserokopia decyzji- k.12)

Wobec wydania przez pozwanego decyzji odmownej mąż powódki zlecił firmie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. podjęcie czynności zmierzających do uzyskania odszkodowania za uszkodzenie pojazdu. Firma ta w ramach tego zlecenia zleciła (...) Spółka Akcyjna w W. Oddział C. wydanie opinii celem określenia wzajemnej korelacji pomiędzy uszkodzeniami pojazdów uczestniczących w zdarzeniu z dnia 17 czerwca 2016 r. oraz ustalenie czy do zderzenia mogło dojść w okolicznościach wskazanych przez poszkodowanego. Z wydanej przez rzeczoznawcę R. J. w dniu 31 sierpnia 2016 r. opinii wynikało, że uszkodzenia na pojazdach uczestniczących w kolizji

wykazują wzajemne cechy korelacji wobec czego nie można wykluczyć, że do zdarzenia doszło w okolicznościach wskazanych przez jego uczestników. Opinia ta kosztowała 1.759,50 zł a jej koszty ostatecznie poniosła powódka.

(zeznania powódki A. J.- k.500v-501, opinia nr (...). (...)- k.13-28, kserokopia faktury nr F (...)- k.46)

Z kolejnej opinii zleconej (...) Spółka Akcyjna w W. Oddział C. przez (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. wynikało, iż wartość rynkowa brutto samochodu marki A. (...) określona na dzień 17 czerwca 2016 r. wynosiła 133.700,00 zł a koszty naprawy tego pojazdu wynosiły 74.067,68 zł z VAT. Opinia ta kosztowała 1.500,00 zł a jej koszty poniosła ostatecznie powódka.

(zeznania powódki A. J.- k.500v-501, opinia nr (...). (...)- k.29-40, kserokopia faktury nr F (...)- k.45)

Za demontaż uszkodzonych elementów do oględzin powódka zapłaciła 246,00 zł.

(kserokopia faktury nr (...)- k.42, kserokopia zlecenia blacharsko – lakierniczego- k.376)

Należący do powódki samochód marki A. (...) nie był naprawiany do czasu zakończenia likwidacji szkody przez pozwanego. Ponieważ nie dało się nim w takim stanie jeździć, powódka, która nie miała innego samochodu, w dniu 20 czerwca 2016 r. zawarła z (...) Company spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. umowę najmu samochodu zastępczego. Na mocy tej umowy wynajęła ona samochód marki A. (...), z którego korzystała przez 44 dni od 20 czerwca 2016 r. do 2 sierpnia 2016 r., co kosztowało ją 15.099,48 zł. Doba najmu tego pojazdu kosztowała 279,00 zł netto. Firma, od której powódka wynajęła samochód zastępczy dysponowała do wynajęcia samochodem marki A. (...) a doba najmu tego pojazdu kosztowała także 279,00 zł.

(zeznania świadka P. J.- k.124, zeznania powódki A. J.- k.500v-501, kserokopia faktury VAT nr (...)- k.41, umowa najmu pojazdu zastępczego- k.398-399, kserokopia cennika wynajmu pojazdu zastępczego- k.400-402)

Pismem z dnia 21 października 2016 r. pełnomocnik powódki wezwała pozwanego do zapłaty odszkodowania za szkodę w pojeździe marki A. (...) nr rej. (...) powstałą w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 17 czerwca 2016 r. w kwocie 94.849,76 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty w terminie 7 dni od doręczenia tego wezwania podając, że na wskazaną kwotę składają się koszty naprawy pojazdu niezbędnej do przywrócenia stanu poprzedniego w kwocie 74.067,68 zł, koszty najmu pojazdu zastępczego w kwocie 15.099,48 zł, koszty związane z holowaniem pojazdu i demontażem w celu dokonania oględzin w kwocie 2.423,10 zł i koszty opinii rzeczoznawcy dotyczącej rekonstrukcji wypadku i wyceny kosztów naprawy w kwocie 3.259,50 zł. Wezwanie to pozwany odebrał w dniu 2 listopada 2016 r.

(kserokopia wezwania do zapłaty- k.47-49, kserokopia dowodu nadania wezwania- k.50, kserokopia wydruku śledzenia przesyłki- k.51)

Pismem z dnia 30 listopada 2016 r. pozwany poinformował powódkę, iż nie znajduje podstaw do zmiany swojej decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania.

(kserokopia pisma pozwanego- k.52)

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych G. A. zgromadzony materiał dowodowy nie daje żadnych podstaw technicznych do kwestionowania okoliczności powstania uszkodzeń samochodu marki A. (...) udokumentowanych w aktach szkody (...) nr (...). Biegły wskazał, że uczestnicy deklarowanej kolizji przedstawili istotnie zbieżne wersje jej przebiegu zarówno co do miejsca i czasu zaistnienia kolizji jak i okoliczności jej zaistnienia. Poza tym w aktach szkody znajdują się faktury wystawione przez Firmę (...) w B. z dnia 17 czerwca 2016 r. potwierdzające transport samochodu marki A. (...) z miejsca zdarzenia. Ponadto w obszarze bocznej części przedniego lewego naroża samochodu marki V. (...) lewego boku samochodu marki A. (...) widoczne są uszkodzenia (ślady) podobnie zlokalizowane i o porównywalnym charakterze, w tym na lewym boku samochodu marki A. (...) widoczne są przeszczerpienia substancji o barwie odpowiadającej barwie nadwozia

samochodu marki V. (...). Dodatkowo w obszarze przedniego prawego naroża samochodu marki A. (...) widoczne są uszkodzenia (ślady) odpowiadające lokalizacją i charakterem uderzeniu w drzewo, w tym na poszyciu zderzaka przedniego samochodu marki A. (...) na belce tego zderzaka widoczne są fragmenty kory. Oprócz tego podczas oględzin uzupełniających przeprowadzonych przez przedstawiciela pozwanego po niespełna trzech tygodniach od zaistnienia deklarowanej kolizji wokół drzewa wskazanego przez P. J. ujawniono ślady typowe dla kolizji z drzewem, w tym połamane elementy z tworzywa sztucznego, fragmenty reflektorów, spryskiwaczy reflektorów, ramki halogen, zdartą korę i porysowany pień drzewa. O ruchu samochodów po zdarzeniu nie decydował ich kontakt bezpośredni a to jakie działania obronne podjęli kierujący. Ruch pozderzeniowy samochodu marki A. (...) był uzależniony od tego jak zareagował na powstające zagrożenie jego kierowca. Jego ucieczka na prawe pobocze była typowym działaniem obronnym na tego rodzaju zagrożenie

(opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych G. A.-k.144-160, uzupełniająca opinia ustna biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych G. A.- protokół rozprawy z dnia 9 marca 2018 r. na płycie CD 00:03:38 – 00:09:28- koperta k.503)

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu kalkulacji warsztatowej i analizy kosztorysów, w tym A. i E., eksploatacji pojazdów i techniki samochodowej R. W.:

- wysokość kosztów naprawy samochodu marki A. (...) uszkodzeń powstałych w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 17 czerwca 2016 r. ustalona według systemu A. przy zastosowaniu nowych części oryginalnych pochodzących z sieci dealerskiej A. dla zakresu uszkodzeń opisanych w kalkulacji naprawy podczas likwidacji szkody wynosiła 65.979,03 zł brutto,

- wysokość kosztów naprawy samochodu marki A. (...) uszkodzeń powstałych w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 17 czerwca 2016 r. ustalona według systemu A. przy zastosowaniu cen nowych części alternatywnych o jakości takiej samej jak części oryginalne oznaczonych literą O i Q pochodzących od producentów dostarczających części do montażu fabrycznego lecz bez logo producenta dla zakresu uszkodzeń opisanych w kalkulacji naprawy podczas likwidacji szkody wynosiła 60.788,92 zł brutto,

- wysokość kosztów naprawy samochodu marki A. (...) uszkodzeń powstałych w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 17 czerwca 2016 r. ustalona według systemu A. przy zastosowaniu cen nowych części alternatywnych o jakości porównywalnej do części oryginalnych oznaczonych literą Q i części o jakości klasy PC, PT, PJ pochodzących spoza sieci dealerskiej A. wyprodukowanych przez producentów niezależnych dla zakresu uszkodzeń opisanych w kalkulacji naprawy podczas likwidacji szkody wynosiła 59.138,24 zł brutto,

- wartość rynkowa samochodu marki A. (...) z wyposażeniem podstawowym na dzień 17 czerwca 2016 r. ustalona przy pomocy eksperckiego systemu informatycznego (...) Ekspert wynosiła około 136.800,00 zł,

- wartość rynkowa samochodu marki A. (...) z wyposażeniem standardowym po szkodzie z dnia 17 czerwca 2016 r. ustalona przy pomocy eksperckiego systemu informatycznego (...) (...) wynosiła około 82.100,00 zł,

- niezbędny i konieczny czas likwidacji szkody uwzględniający przeprowadzenie naprawy uszkodzeń powstałych w kolizji z dnia 17 czerwca 2016 r. w pojeździe marki A. (...) ustalony z uwzględnieniem uszkodzeń zaistniałych na skutek kolizji uwzględniający przyjęcie do naprawy, oczekiwanie na oględziny, przesłanie stosownej dokumentacji przez pozwanego, wykonanie oględzin pojazdu, wykonanie i przesłanie kalkulacji naprawy, wydanie decyzji o przyjęciu odpowiedzialności za szkodę, wykonanie naprawy, sprawdzenie pojazdu po naprawie i wydanie poszkodowanemu wynosiłby 65 dni kalendarzowych,

- czas technologiczny niezbędny do przeprowadzenia naprawy przedmiotowego pojazdu uwzględniający wyłącznie wykonanie czynności naprawczych wynosił 8 dni,

- stawki za dobę najmu samochodu o parametrach zbliżonych do pojazdu marki A. (...) na rynku (...) w czerwcu 2016 r. wynosiły od 229,00 zł netto do 552,00 zł netto,

- średnia stawka za wynajem pojazdu klasy samochodu marki A. (...) na dobę wynosiła około 362,93 zł netto czyli 446,40 zł brutto,

- rynkowe stawki holowania uszkodzonego pojazdu w czasie i miejscu kiedy holowanie pojazdu marki A. (...) miało miejsce z uwzględnieniem ofert holowania w formie gotówkowej i bezgotówkowej (z OC sprawcy) wynosiły od 110,00 zł netto do 350,00 zł netto. Średnia stawka za holowanie na terenie gdzie miała miejsce szkoda wynosiła 238,33 zł netto. Koszt holowania pojazdu na dłuższych trasach wynosił około 2,71 zł netto za jeden przejechany kilometr. Gdy istniała konieczność załadunku i wyładunku samochodu doliczana była dodatkowa opłata za wykonanie tych czynności, której średnia wartość za załadunek wynosiła 91,78 zł netto a za wyładunek także 91,78 zł netto,

- rynkowe stawki świadczenia usługi parkingowej w czasie i miejscu kiedy była ona świadczona z uwzględnieniem ofert gotówkowych i bezgotówkowych (z OC sprawcy) wynosiła od 10,00 zł netto do 50,00 zł netto na dobę. Stawka średnia wynosiła 26,93 zł netto za dobę,

- przeciętna stawka za sporządzenie opinii w zakresie wykonania oględzin pojazdu, kalkulacji kosztów naprawy, bez kosztów dojazdu, wykonania rekonstrukcji kolizji drogowej, ustalenia przystawania uszkodzeń kolidujących pojazdów oraz symulacji w programie (...) stosowana przez rzeczoznawców na terenie województwa (...) w 2016 r. wynosiła około 3.534,97 zł.

(opinia biegłego z zakresu kalkulacji warsztatowej i analizy kosztorysów, w tym A. i E., eksploatacji pojazdów i techniki samochodowej R. W.- k.412-474)

Powyższych ustaleń stanu faktycznego Sąd dokonał w oparciu o zeznania powódki i świadków P. J. i J. P., jak również w oparciu o opinie biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych G. A. i biegłego z zakresu kalkulacji warsztatowej i analizy kosztorysów, w tym A. i E., eksploatacji pojazdów i techniki samochodowej R. W. oraz w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, których treści strony nie kwestionowały.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powódka wystąpiła z roszczeniem o naprawienie szkody w mieniu, to jest szkody w należącym do niej samochodzie marki A. (...) nr rej. (...) doznanej w wyniku kolizji drogowej z dnia 17 czerwca 2016 r. Swoje roszczenie skierowała ona przeciwko pozwanemu (...) Towarzystwu (...) w W. jako ubezpieczycielowi J. P. – kierującego drugim pojazdem marki V. (...) nr rej. (...) (...), który według niej był sprawcą wskazanej kolizji.

Powiązanie odpowiedzialności sprawcy kolizji z odpowiedzialnością ubezpieczyciela wynika z ogólnych zasad rządzących obowiązkowym komunikacyjnym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej (OC). Samoistnym posiadaczem i jednocześnie kierującym samochodem V. (...) nr rej. (...) (...) był J. P. związany z pozwanym (...) Towarzystwem (...) w W. umową ubezpieczenia. Okoliczność ta nie była sporna między stronami.

Zgodnie z art. 23 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 473 ze zm.) posiadacz pojazdu mechanicznego jest obowiązany zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego przez niego pojazdu. W myśl natomiast art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Umowa taka w myśl art. 9 ust. 1 powołanej ustawy obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym. Jak wynika z art. 35 tej ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych

jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. W myśl art. 34 ust. 1 teże ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Zatem w sytuacji, gdy dochodzi do wypadku (deliktu) komunikacyjnego z udziałem posiadacza pojazdu lub innej osoby kierującej, za którą posiadacz ten ponosi odpowiedzialność, odpowiedzialność cywilną w stosunku do osób trzecich poszkodowanych w wyniku wypadku komunikacyjnego ponosić będzie także ubezpieczyciel. Zgodnie z art. 19 ust. 1 powołanej wyżej ustawy i art. 822 § 4 kc poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Powódka mogła zatem skierować swoje roszczenie do pozwanego jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego marki V. (...) nr rej. (...) (...). Uwzględnienie roszczenia skierowanego przeciwko pozwanemu uzależnione jest jednak od rozstrzygnięcia, czy sam ubezpieczony ponosiłby odpowiedzialność za szkodę wynikłą z kolizji drogowej z dnia 17 czerwca 2016 r.

J. P. będący właścicielem samochodu marki V. (...) nr rej. (...) (...) i kierujący nim w czasie gdy doszło do kolizji nie kwestionował swojej odpowiedzialności za jej spowodowanie a co za tym idzie za uszkodzenia pojazdu powódki, który po kontakcie z jego pojazdem zjechał na pobocze drogi i uderzył w rosnące tam drzewo. Natomiast jego odpowiedzialność za spowodowanie tej kolizji a w konsekwencji swoją odpowiedzialność za wynikłą z niej szkodę kwestionował pozwany, według którego zgłoszona szkoda nie powstała w okolicznościach zadeklarowanych w zgłoszeniu szkody i potwierdzeniu okoliczności kolizji sporządzonym przez ubezpieczonego.

Spór pomiędzy stronami dotyczył zarówno istnienia w ogóle odpowiedzialności pozwanego wobec powódki za skutki zdarzenia z dnia 17 czerwca 2016 r., jak i rozmiaru zgłoszonego przez nią roszczenia.

W pierwszej kolejności należało zatem rozstrzygnąć o samej zasadzie odpowiedzialności pozwanego.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego Sąd wziął pod uwagę materiał dowodowy obejmujący dokumenty, zdjęcia obu pojazdów i miejsca zdarzenia, zeznania świadków P. J. i J. P. będących uczestnikami kolizji a także opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych G. A..

Analizując opis zdarzenia podany przez obu jego uczestników z uwzględnieniem technicznych aspektów jego przebiegu omówionych w opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych Sąd uznał zgodne i korespondujące ze sobą zeznania świadków P. J. i J. P. za wiarygodne w zakresie wskazania przez nich jako na pierwotną przyczynę zdarzenia zjazdu przez kierującego samochodem marki V. (...) J. P. na pas ruchu prawidłowo poruszającego się nim samochodem marki A. (...) kierowanego przez P. J., następnie na kontakt obu pojazdów, wreszcie na końcowy efekt w postaci zjazdu samochodu marki A. (...) na pobocze i uderzenia w rosnące tam drzewo. Również zgodnie świadkowie ci podali, iż poruszający się samochodem marki A. (...) P. J. dostrzegając samochód jadący z przeciwka zjeżdżający na jego pas ruchu wykonał manewr obronny, odbijając w prawo. Do kontaktu obu pojazdów doszło lewym narożem samochodu marki V. (...) oraz lewym bokiem samochodu marki A. (...), co potwierdzają udokumentowane ślady i uszkodzenia na tych częściach pojazdów. W konsekwencji podjęcia typowego manewru obronnego w sytuacji zagrożenia, jakie spowodował kierujący samochodem marki V. (...), kierujący samochodem marki A. (...) odbił kierownicą w prawo przez co zjechał z jezdni i uderzył w drzewo rosnące na poboczu. Sąd stwierdził zatem, iż brak jest podstaw do kwestionowania rzetelności i prawdziwości relacji świadków w zakresie wskazanych zasadniczych elementów zdarzenia. Konsekwentnie podawali oni bowiem taki sam przebieg kolizji zarówno w toku postępowania likwidacyjnego jak i w trakcie przesłuchania przed sądem. Trzeba też podkreślić, że również analiza uszkodzeń pojazdów dokonana przez opiniującego w sprawie biegłego z zakresu

techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych potwierdziła prawdopodobieństwo powstania uszkodzeń samochodu powódki w opisywanych przez świadków okolicznościach.

Sąd doszedł do przekonania, iż stanowiąca istotny element materiału dowodowego opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych G. A. została sporządzona w sposób profesjonalny, rzetelny a przez to w pełni wiarygodny i dający podstawę do dokonania oceny zdarzenia z dnia 17 czerwca 2016 r. z uwzględnieniem wiadomości specjalnych dotyczących technicznych aspektów przebiegu tego zdarzenia. Przy sporządzaniu opinii biegły oparł się na dokonanych we własnym zakresie oględzinach miejsca zdarzenia oraz dokumentacji fotograficznej uszkodzonych pojazdów i miejsca wypadku sporządzonej przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego. Na podstawie tak zgromadzonego materiału biegły przeanalizował uszkodzenia widoczne na obu pojazdach i dokonał ich porównania ze śladami kolizji znajdującymi się w miejscu kolizji. Biegły wyjaśnił też mechanizm powstania uszkodzeń a sformułowane w jego opinii wnioski zostały poparte logiczną argumentacją, która jest zrozumiała i przekonująca.

Opinia biegłego podlega ocenie – przy zastosowaniu art. 233 § 1 kpc – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (patrz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 sierpnia 2012 r., I ACa 372/12). Opinia sporządzona przez biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych G. A. poddaje się wskazanym kryteriom oceny, wobec czego posiada należytą wiarygodność i moc dowodową i była przydatna dla poczynienia ustaleń stanu faktycznego w sprawie.

Jednocześnie stwierdzić należy, że podstawy do zakwestionowania prawidłowości i rzetelności tej opinii nie mogło stanowić powołanie się przez pozwanego na wnioski zawarte w sporządzonej na jego zlecenie w toku postępowania likwidacyjnego opinii specjalisty w zakresie techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych. Jeżeli strona dołącza ekspertyzę pozasądową i powołuje się na jej twierdzenia i wnioski, ekspertyzę tę należy traktować jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 199/09). Opinia ta stanowi jedynie dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc będący wyłącznie dowodem tego, że osoba, która podpisała opinię, wyraziła zawarty w niej pogląd. Tego rodzaju opinia jedynie uzupełnia zatem twierdzenia samej strony stanowiąc umotywowanie jej stanowiska (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2010 r., I CSK 57/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 323/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2014 r., II CSK 569/13).

Mając zatem na uwadze treść zeznań złożonych przez świadków P. J. i J. P. w zestawieniu z treścią opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych G. A. Sąd doszedł do przekonania, iż powódka należycie wykazała okoliczności kolizji z dnia 17 czerwca 2016 r. a w konsekwencji wykazała istnienie podstawy faktycznej do dochodzenia od pozwanego naprawienia szkody w mieniu w postaci uszkodzenia samochodu marki A. (...). Jak wynika z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych G. A. analiza śladów istniejących na obu pojazdach wskazuje na ich kontakt w okolicznościach opisanych w zeznaniach świadków będących uczestnikami kolizji a następnie na powstanie dalszych uszkodzeń samochodu marki A. (...). Biegły wskazał, iż konsekwencją podjęcia przez kierującego samochodem marki A. (...) typowego manewru obronnego na zagrożenie, jakie spowodował kierujący samochodem marki V. (...) zjeżdżający na jego pas ruchu, był jego zjazd na pobocze i uderzenie w przydrożne drzewo. Tym samym analiza okoliczności zdarzenia dokonana przez biegłego daje podstawę do stwierdzenia, iż sytuację zagrożenia dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym stworzył kierujący samochodem marki V. (...). Bez wykonania przez niego manewru przekroczenia osi jezdni poprzez zjechanie na przeciwny pas ruchu, jadący w przeciwnym kierunku samochodem marki A. (...) P. J. nie wykonałby manewru odbicia w prawo, nie znalazłby się na poboczu jezdni i nie uderzyłby w drzewo a samochód, jakim się on poruszał, nie zostałby uszkodzony. W tej sytuacji uznać należy, że pomiędzy manewrem wykonanym przez J. P. a uszkodzeniami powstałymi w samochodzie powódki zachodzi związek przyczynowy.

Zgodnie z art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Przepis ten zawiera odwołanie do teorii adekwatnego związku przyczynowego, która odpowiedzialnością obejmuje jedynie zwykłe (regularne) następstwa danej przyczyny. Zgodnie z tą teorią związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy, gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków występują takie przyczyny, które normalnie powodują określone skutki. Przymiotnik „normalne” oznacza skutki typowe lub oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, a więc nie będące rezultatem jakiegось zupełnie wyjątkowego zbiegu okoliczności. Związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego „przyczyną” ze zjawiskiem określonym jako „skutek”. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego jest determinowane określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego bada się je w okolicznościach faktycznych określonej sprawy. (patrz wyrok Sadu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005 r., III CK 298/05)

Okoliczności ustalone w przedmiotowej sprawie, a w szczególności przebieg ruchu pojazdów, wskazują, że zdarzenie z dnia 17 czerwca 2016 r. miało charakter typowej kolizji drogowej, w wyniku której doszło do doznania przez powódkę szkody majątkowej. Mając zatem na uwadze wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd doszedł do przekonania, iż jej roszczenie o naprawienie szkody w pojeździe powstałej w wyniku kolizji z dnia 17 czerwca 2016 r. znajduje należyte usprawiedliwienie podstawę faktyczną i prawną, a zatem jest usprawiedliwione co do zasady.

W dalszej kolejności należy odnieść się zatem do wysokości zgłoszonych przez powódkę roszczeń. Powódka domagała się zasądzenia odszkodowania obejmującego koszty naprawy samochodu w wysokości 74.067,68 zł, kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres od dnia 20 czerwca 2016 r. do 2 sierpnia 2016 r. w wysokości 15.099,48 zł, kosztów związanych z holowaniem pojazdu oraz jego demontażem w celu dokonania oględzin w wysokości 2.423,10 zł oraz kosztów wydatkowanych na sporządzenie prywatnych opinii dotyczących rekonstrukcji kolizji oraz wyceny kosztów naprawy pojazdu w wysokości 3.259,50 zł. Pozwany kwestionował wysokość żądania w zakresie wszystkich wskazanych elementów szkody.

Zgodnie z art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Przepisy regulujące umowę ubezpieczenia nie zawierają szczególnych unormowań dotyczących istoty i sposobu ustalania szkody. Z tego względu zastosowanie znajdują tu przepisy ogólne, w szczególności zaś art. 361 § 1 kc, zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, nie dopuszczając jednak do nieuzasadnionego wzbogacenia się poszkodowanego. Obejmuje ono zatem zarówno straty jakie poszkodowany poniósł, jak i korzyści, które mógł osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzone.

W ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wyłącznym sposobem naprawienia szkody jest odszkodowanie pieniężne. Jeśli zatem odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie stanu poprzedniego, to wysokość odszkodowania powinna pokrywać wszelkie celowe i uzasadnione ekonomicznie wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Do takich wydatków zostały zaliczone w orzecznictwie koszty nowych części zamiennych, niezbędnych do naprawy pojazdu (porównaj uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112). Wątpliwości mogła budzić kwestia, czy nowe części zamienne powinny być oryginalnymi częściami zamiennymi sygnowanymi logo producenta czy też częściami zamiennymi o porównywalnej jakości. Kwestię tę przesądził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 czerwca 2012 r., III CZP 85/11, w którym stwierdził, że w przypadku uszkodzenia tych części pojazdu, które przed uszkodzeniem były częściami oryginalnymi sygnowanymi logo producenta, należy uwzględniać ceny nowych części oryginalnych, zaś pomniejszenie ich wartości o wartość zużycia uszkodzonych części dopuszczalne jest jedynie wówczas, gdyby uwzględnienie nowych części w znaczny sposób zwiększało wartość całego pojazdu. Z przedstawionym stanowiskiem Sądu Najwyższego należy całkowicie się zgodzić. Odszkodowanie powinno odpowiadać zasadzie pełnej restytucji, co z jednej strony oznacza, że nie powinno być zbyt niskie w

porównaniu do kosztów, jakie należy ponieść celem przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji, z drugiej zaś strony nie powinno być zbyt wysokie, a tym samym przekraczać znacznie tych kosztów. Punktem wyjścia przy ocenie wysokości odszkodowania powinny być ceny nowych części zamiennych sygnowanych logo producenta, jako że takie właśnie części co do zasady zapewniają przywrócenie pojazdu do stanu sprzed uszkodzenia, to znaczy do takiego stanu, w którym pod względem użytkowym, estetycznym i technicznym pojazd będzie zaspokajał potrzeby poszkodowanego. Za prawem osoby poszkodowanej do wyboru części zamiennych oryginalnych przy naprawie uszkodzonego samochodu przemawia również wynikająca z art. 363 § 1 kc zasada, że wybór formy naprawienia szkody należy do poszkodowanego. Jeżeli bowiem poszkodowanemu służy prawo wyboru między żądaniem przywrócenia stanu poprzedniego, a zapłatą odpowiedniej sumy pieniężnej, to ustalając wysokość odpowiedniego odszkodowania nie powinno przyjmować się metody wyceny szkody niekorzystnej dla poszkodowanego, w sytuacji gdy przy naprawieniu szkody przez ubezpieczyciela sprawcy, w myśl art. 822 § 1 kc, wyłączona jest restytucja w naturze. Jeśli zaś ubezpieczyciel chciałby podważyć wysokość tak ustalonego odszkodowania, wykazując przykładowo, że ze względu na wiek pojazdu lub jego stan sprzed uszkodzenia odszkodowanie to będzie zawyżone, powinien to wykazać, w tym bowiem zakresie to na nim spoczywa ciężar dowodowy. Dopiero wówczas przy ocenie sposobu obliczania wysokości odszkodowania należy brać pod uwagę, jakie części znajdowały się w pojeździe przed uszkodzeniem, czy były wcześniej naprawiane lub wymieniane, jak długo były eksploatowane oraz jaki jest wiek pojazdu (patrz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r., III CZP 85/11).

Reasumując, uznać należy, że zastępowanie występujących uprzednio w samochodzie części oryginalnych częściami nieoryginalnymi jest dopuszczalne, ale pod warunkiem, że poszkodowany wyrazi na to zgodę, bądź w sytuacji, gdy zastosowanie części oryginalnych będzie ekonomicznie nieuzasadnione, tzn. gdy koszty naprawy przekroczą wartość samochodu przed wypadkiem. Żadna z powyższych sytuacji nie miała jednak w przedmiotowej sprawie miejsca. Z niekwestionowanej przez strony opinii biegłego z zakresu kalkulacji warsztatowej i analizy kosztorysów, w tym A. i E., eksploatacji pojazdów i techniki samochodowej R. W. wynika, iż samochód powódki przed wypadkiem był wart 136.800,00 zł brutto a koszt naprawy uszkodzeń samochodu powstałych na skutek kolizji przy użyciu nowych części oryginalnych pochodzących z sieci dealerskiej A. wynosi 65.979,03 zł brutto. Należy przy tym zwrócić uwagę na to, iż samochód powódki to samochód marki A. wyprodukowany w roku 2013, a zatem samochód bardzo wysokiej marki, uważanej za mało awaryjną i niezawodną, a dodatkowo w dacie kolizji samochód trzyletni, a zatem praktycznie nowy. Nie ulega więc wątpliwości, że pojazd ten posiadał części oryginalne, wytworzone i zainstalowane przez producenta, które nie uległy żadnej istotnej degradacji. Tym samym zastosowanie takich samych części jest jak najbardziej uzasadnione.

Dokonując ustaleń faktycznych w zakresie wysokości szkody powstałej na skutek uszkodzenia pojazdu powódki Sąd wziął pod uwagę opinię biegłego z zakresu kalkulacji warsztatowej i analizy kosztorysów, w tym A. i E., eksploatacji pojazdów i techniki samochodowej R. W. i ustalił na jej podstawie, że wysokość kosztów naprawy samochodu powódki przy użyciu nowych części oryginalnych pochodzących z sieci dealerskiej A., wyniesie 65.979,03 zł brutto. Również w tym zakresie bowiem opinia ta została sporządzona w sposób rzetelny, a wnioski w niej zawarte są jasne, logiczne i oparte na całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Dodać w tym miejscu należy, że obowiązek naprawienia szkody przez ubezpieczyciela nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić. Dla powstania odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela istotne znaczenie ma bowiem jedynie fakt powstania szkody, a nie fakt jej naprawienia. Okoliczność naprawienia pojazdu nie ma też znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania ubezpieczeniowego, ponieważ wysokość ta powinna ściśle odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu wypadku komunikacyjnego, a więc kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku (porównaj wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 r., I ACa 1179/06, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00)

Biorąc zatem pod uwagę powyższe Sąd stwierdził, że należne powódce odszkodowanie z tytułu uszkodzenia samochodu wynosi 65.979,03 zł.

Holowanie pojazdu powódki z miejsca kolizji na parking pomocy drogowej a potem do serwisu (...) w C. również pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z doznaną przez nią szkodą i stąd jego koszt był kosztem uzasadnionym w okolicznościach sprawy. Nie ulega wątpliwości, że uszkodzenia, jakie powstały w samochodzie marki A. (...) po kolizji z dnia 17 czerwca 2016 r., w postaci stłuczenia reflektorów dyskwalifikowały go do dalszej jazdy a samochód nie mógł pozostać na miejscu kolizji. Konieczne okazało się zatem jego przewiezienie na parking pomocy drogowej a później przewiezienie go do serwisu (...), gdzie mogły być zdemontowane jego uszkodzone części, które po demontażu mogły być poddane oględzinom. Wysokość kosztów holowania pojazdu powódka wykazała złożonymi fakturami opiewającymi z tego tytułu na łączną kwotę 1.045,50 zł i stąd też taką kwotę z tego tytułu należało na jej rzecz zasądzić. Zauważyć przy tym należy, że z opinii biegłego z zakresu kalkulacji warsztatowej i analizy kosztorysów, w tym A. i E., eksploatacji pojazdów i techniki samochodowej R. W. wynika, że w 2016 r. koszt holowania samochodu na dłuższych trasach przez firmy świadczące pomoc drogową wynosił 2,71 zł netto za kilometr. Stąd też przyjęta przez firmę, która holowała samochód powódki, stawka kilometrowa w wysokości 3,50 zł przy holowaniu go na parking pomocy drogowej i w wysokości 3,00 zł przy holowaniu go do serwisu w C. nie była wygórowana. Także koszt załadunku i rozładunku samochodu, który nie był sprawny po kolizji w wysokości po 80,00 zł za każdą z tych czynności nie przekraczał średniej wysokości stawki za takie usługi określonej w opinii biegłego z zakresu kalkulacji warsztatowej i analizy kosztorysów, w tym A. i E., eksploatacji pojazdów i techniki samochodowej R. W. na kwotę po 91,78 zł za każdą z tych czynności.

W sytuacji odmowy przyjęcia przez pozwanego odpowiedzialności za szkodę doznaną przez powódkę na skutek udziału jej samochodu w kolizji w związku przyczynowym z wypadkiem pozostawało też rozmontowanie tego samochodu w celu jego oględzin przez wynajętego przez powódkę eksperta. Jego wysokość powódka udowodniła złożoną fakturą VAT opiewającą na kwotę 246,00 zł a zatem także tę kwotę tytułem odszkodowania należało od pozwanego na jej rzecz zasądzić.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy uzasadnione też okazało się roszczenie powódki o zwrot kosztów poniesionych przez nią na parkowanie uszkodzonego po kolizji pojazdu na parkingu pomocy drogowej. Parkowanie tego samochodu na parkingu pomocy drogowej przez 46 dni odpowiadało czasowi trwania prowadzonego przez pozwanego postępowania likwidacyjnego. Wysokość kosztów poniesionych z tego tytułu powódka udowodniła złożoną fakturą opiewającą na kwotę 1.131,60 zł. Wynikająca z tej faktury stawka za dzień usługi parkingowej w wysokości 20,00 zł netto mieściła się przy tym w dolnych granicach stawek za usługę parkingową stosowanych w czasie kolizji, które, jak wynika z opinii biegłego z zakresu kalkulacji warsztatowej i analizy kosztorysów, w tym A. i E., eksploatacji pojazdów i techniki samochodowej R. W., wynosiły w tym czasie od 10,00 zł netto za dobę do 50,00 zł netto za dobę. Zatem tytułem odszkodowania należało też przyznać powódce kwotę 1.131,60 zł za parkowanie pojazdu po kolizji.

Spór między stronami dotyczył także zasadności zgłoszonego przez powódkę roszczenia w zakresie zwrotu poniesionych przez nią kosztów najmu pojazdu zastępczego. Pozwany kwestionował nie tylko przyjętą przez wynajmującego wysokość stawki najmu ale też okres najmu pojazdu zastępczego wskazując, że nie był on uzasadniony w świetle okoliczności sprawy w kontekście niezbędnego czasu naprawy uszkodzonego pojazdu a także podnosił, iż najęty przez powódkę samochód był wyższej klasy niż samochód uszkodzony.

Na wstępie należy wskazać, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego (porównaj uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28). Zastrzec jednak trzeba, że jeśli uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy (co miało miejsce w tej sprawie), to koszty najmu przez poszkodowanego samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2004 r., II CK 494/03). Niezależnie od zakresu uszkodzenia pojazdu poszkodowanemu służy co do zasady odszkodowanie obejmujące koszty najmu pojazdu zastępczego. Odpowiedzialność ubezpieczyciela ograniczona jest bowiem tylko zakresem szkody, ten zaś wyznaczają normalne skutki zdarzenia powodującego szkodę (art. 361 kc). Jeżeli zatem uszkodzony pojazd może zostać naprawiony, to przeszkoda do normalnego z niego

korzystania (w postaci uszkodzeń), winna zostać usunięta bez zbędnej zwłoki, a koszty najmu stanowią szkodę tylko za czas niezbędny do naprawy pojazdu. Prawo do korzystania z pojazdu zastępczego na czas naprawy przysługuje przy tym każdemu poszkodowanemu, nie tylko, gdy korzysta on z własnego samochodu w celu prowadzenia działalności gospodarczej. Poszkodowany nie może być bowiem pozbawiony komfortu i niezależności, jakie daje posiadanie i użytkowanie własnego samochodu, skoro odpowiedzialność za pozbawienie go tej możliwości ponosi osoba trzecia.

Czasem niezbędnym do naprawy nie jest czas wynikający wprost z kalkulacji naprawy wyznaczony ilością roboczogodzin. Nie ulega bowiem wątpliwości, że naprawa samochodu nie jest prowadzona ciągle, gdyż naturalnym jej elementem są przerwy wynikające z rozkładu czasu pracy czy to warsztatu jako całości czy to jego pracowników, którym powierzono czynności naprawcze. Standardowy czas pobytu pojazdu w warsztacie przy istotnych uszkodzeniach wymagających prac mechanicznych, elektrycznych, blacharskich i lakierniczych to co najmniej 14 dni (okres ujmowany powszechnie jako niezwłoczne wykonanie usługi). Ponadto nie jest możliwe rozpoczęcie naprawy dopóki ubezpieczyciel nie przystąpi do czynności likwidacyjnych, nie dokona oględzin pojazdu i nie oszacuje rozmiaru szkody i zakresu niezbędnych czynności. Trzeba też mieć na uwadze, iż nie zawsze będzie możliwe zlecenie usługi naprawy samochodu przez poszkodowanego od razu po zdarzeniu, a to choćby z najprostszej przyczyny – braku środków na ten cel do czasu wypłaty odszkodowania albo przynajmniej decyzji o wypłacie. Zatem dopóki ubezpieczyciel nie podejmie stosownej decyzji poszkodowany pozostaje w pewnym stanie zawieszenia. Stąd też w tym okresie może być konieczne korzystanie z pojazdu zastępczego, wobec czego koszt najmu takiego pojazdu będzie kosztem celowym i uzasadnionym.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu kalkulacji warsztatowej i analizy kosztorysów, w tym A. i E., eksploatacji pojazdów i techniki samochodowej R. W. niezbędny i konieczny czas likwidacji szkody uwzględniający przeprowadzenie naprawy uszkodzeń powstałych w kolizji z dnia 17 czerwca 2016 r. w pojeździe A. (...) ustalony z uwzględnieniem uszkodzeń zaistniałych na skutek kolizji uwzględniający przyjęcie do naprawy, oczekiwanie na oględziny, przesłanie stosownej dokumentacji przez pozwanego, wykonanie oględzin pojazdu, wykonanie i przesłanie kalkulacji naprawy, wydanie decyzji o przyjęciu odpowiedzialności za szkodę, wykonanie naprawy, sprawdzenie pojazdu po naprawie i wydanie poszkodowanemu wynosiłyby 65 dni kalendarzowych. Powódka tymczasem wynajmowała samochód zastępczy jedynie przez 44 dni. Jednocześnie dzienna stawka najmu, po jakiej wynajmowała ona ten samochód w wysokości 279,00 zł netto, nie przekraczała średniej stawki za najem samochodu o zbliżonych parametrach, co także wynika z opinii biegłego z zakresu kalkulacji warsztatowej i analizy kosztorysów, w tym A. i E., eksploatacji pojazdów i techniki samochodowej R. W.. Choć powódka faktycznie wynajęła samochód wyższej klasy niż jej samochód uszkodzony w kolizji, bo wynajęła samochód marki A. (...), to zauważyć należy, iż firma, która wynajęła jej ten samochód, zastosowała do najmu tej klasy pojazdu stawkę niższą niż wynikała z jej cennika. Stawka ta przy tym, zgodnie z tym cennikiem, odpowiadała stawce najmu samochodu klasy samochodu powódki. Mając na uwadze powyższe na rzecz powódki należało także zasądzić odszkodowanie za najem samochodu zastępczego w udokumentowanej przez nią fakturą kwocie 15.099,48 zł.

Za uzasadnione należy uznać też roszczenie odszkodowawcze w zakresie zwrotu kwoty 3.259,50 zł wydatkowanej na opinie rzeczoznawców wykonane na zlecenie powódki, które miały określić wzajemną korelację pomiędzy uszkodzeniami pojazdów uczestniczących w zdarzeniu z dnia 17 czerwca 2016 r. oraz dać odpowiedź czy do zderzenia pojazdów mogło dojść w okolicznościach wskazanych przez męża powódki a także ustalić wartość rynkową samochodu marki A. (...) na dzień kolizji i wysokość kosztów jego naprawy. Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może bowiem – stosownie do okoliczności sprawy – obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1975 r., I CR 505/75, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04)

Wobec powołania się przez pozwanego w decyzji odmawiającej przyznania odszkodowania na opinię powołanego przez niego specjalisty, który wykluczył możliwość powstania kolizji w sposób opisany przez jej uczestników, należy przyjąć, że dla powódki, która nie brała udziału w kolizji, konieczne było uzyskanie jeszcze przed wytoczeniem powództwa o zasądzenie odszkodowania opinii rzeczoznawcy w celu ustalenia czy do opisanej przez uczestników

kolizji faktycznie doszło a ponadto jakie są rzeczywiste koszty naprawy jej pojazdu na skutek uszkodzenia go w tej kolizji. Powódka bowiem, nie mając wiadomości specjalnych w dziedzinie motoryzacji, nie była w stanie sama bez pomocy rzeczoznawcy wycenić kosztów naprawy pojazdu. Tym samym powódka, aby nie narazić się na niebezpieczeństwo wytoczenia bezpodstawnego powództwa, musiała zasięgnąć wiedzy specjalistów. Zatem wystąpienie przez nią o prywatne opinie było uzasadnione i stanowiło podstawę dla dochodzenia przez nią roszczeń przed sądem.

Wysokość roszczenia w zakresie zwrotu kosztów ekspertyz sporządzonych na zlecenie firmy, której mąż powódki zlecił podjęcie czynności zmierzających do uzyskania odszkodowania, za które to opinie ostatecznie zapłaciła powódka, została udowodniona przedstawionymi przez nią fakturami opiewającymi na łączną kwotę 3.259,50 zł. Jak wynika przy tym z opinii biegłego z zakresu kalkulacji warsztatowej i analizy kosztorysów, w tym A. i E., eksploatacji pojazdów i techniki samochodowej R. W., poniesiony przez powódkę koszt tych opinii nie przekraczał przeciętnej stawki za tego rodzaju opinie stosowanej przez rzeczoznawców na terenie województwa (...) w 2016 r., która wynosiła około 3.534,97 zł brutto. W tej sytuacji roszczenie powódki w zakresie zwrotu poniesionych przez nią kosztów ekspertyz należało uwzględnić w całości.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki odszkodowanie w łącznej kwocie 86.761,11 zł a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych pozwany obowiązany był do wypłaty zadośćuczynienia w terminie 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie. Jednakże, stosownie do treści art. 14 ust. 2 tejszej ustawy, jeżeli w tym terminie wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie powinno być wypłacone w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

Zgłoszenie szkody dokonane zostało pozwanemu w dniu 21 czerwca 2016 r. Biorąc pod uwagę fakt, iż biorący udział w kolizji nie wzywali na miejsce zdarzenia policji, po otrzymaniu tego zgłoszenia pozwany musiał samodzielnie dokonać weryfikacji czy opisane w zgłoszeniu zdarzenie drogowe miało miejsce. Wymagało to uzyskania potwierdzenia okoliczności wypadku przez jego sprawcę a następnie dokonania oględzin pojazdów biorących udział w kolizji i miejsca zdarzenia oraz uzyskania opinii specjalisty co do możliwości zaistnienia tego zdarzenia i uzyskania wyceny szkody. Pozwany nie miał zatem możliwości wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do ustalenia swojej odpowiedzialności w terminie 30 dni od zgłoszenia mu szkody. Opinię specjalisty co do możliwości powstania szkody w opisanych w zgłoszeniu szkody okolicznościach pozwany otrzymał w dniu 25 lipca 2016 r. Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanego odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty odszkodowania za uszkodzenie pojazdu 65.979,03 zł od dnia 9 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty. Ponieważ pozostałe roszczenia odszkodowawcze związane z holowaniem pojazdu, parkowaniem go na parkingu pomocy drogowej, najmem pojazdu zastępczego, demontażem uszkodzonych elementów w celu oględzin i uzyskaniem opinii specjalistów w łącznej kwocie 20.782,08 zł powódka zgłosiła pozwanemu dopiero wezwaniem do zapłaty z dnia 21 października 2016 r. doręczonym pozwanemu w dniu 2 listopada 2016 r., odsetki ustawowe za opóźnienie od tej kwoty Sąd zasądził od pozwanego od dnia 3 grudnia 2016 r. W pozostałym natomiast zakresie żądanie zasądzenia odsetek Sąd oddalił.

Powódka dochodziła w przedmiotowym procesie zasądzenia kwoty 94.849,76 zł. Sąd zasądził na jej rzecz kwotę 86.761,11 zł. Żądania powódki zatem uwzględnione zostały w 91 %. Zgodnie z art. 100 kpc w takiej też proporcji Sąd rozdzielił koszty procesu.

Na poniesione przez powódkę koszty procesu złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 4.743,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powódki w kwocie 5.400,00 zł ustalone stosownie do treści § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. W sumie powódka poniosła koszty procesu w wysokości 10.160,00 zł.

Poniesione przez pozwanego koszty procesu to koszty opinii biegłych w kwocie 4.700,52 zł, wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 5.400,00 zł ustalone stosownie do treści § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265) i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. W sumie pozwany poniósł koszty procesu w wysokości 10.117,52 zł.

Łącznie zatem koszty postępowania poniesione przez strony wyniosły 20.277,52 zł. Powódka powinna ponieść 9 % tych kosztów a więc kwotę 1.824,98 zł. Ponieważ poniosła ona wyższe koszty Sąd zasądził na jej rzecz od pozwanego kwotę 8.335,02 zł tytułem częściowego zwrotu poniesionych przez nią kosztów procesu.

W sprawie pozostały jeszcze nie pokryte koszty opinii biegłych w kwocie 645,63 zł.

Co do nie pokrytych kosztów procesu to Sąd na podstawie 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018, poz. 300 ze zm.) Sąd zasądził od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu 9 % tych kosztów czyli kwotę 58,11 zł i kwotę tą nakazał ściągnąć z zasądzzonego od pozwanego na jej rzecz roszczenia a na podstawie art. 113 ust. 1 powołanej ustawy zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 587,52 zł, która stanowi 91 % tych kosztów i odpowiada stosunkowi, w jakim pozwany przegrał sprawę.